

# Weszła w życie „Ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej”

2 stycznia 2025

1 stycznia weszła w życie większość zapisów ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. MSWiA i MON, autorzy przepisów, podkreślają, że pozwolą one stworzyć nowy system reagowania na różnego typu zagrożenia w czasie pokoju i wojny. Legislacja to jednak pierwszy etap tego procesu, który teraz wymaga wysiłków w praktyce, również w obszarze edukacji społeczeństwa. Kwestie ochrony ludności i obrony cywilnej mają być jednym z priorytetów polskiej prezydencji w UE w obszarze spraw wewnętrznych.

„Ustawa o ochronie ludności jest pierwszym tego typu dokumentem w Polsce od wielu lat, który stawia sobie za zadanie przygotowanie społeczeństwa na wszelkiego rodzaju zagrożenia. Ta ustawa w sposób niezwykle reguluje również kwestie odporności społecznej po raz pierwszy w historii polskiego prawodawstwa” – mówi agencji Newseria amb. Krzysztof Paturej, prezes zarządu Międzynarodowego Centrum Bezpieczeństwa Chemicznego (ICCSS).

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o ochronie ludności i obronie cywilnej 17 grudnia br. i w większości wchodzi ona w życie 1 stycznia 2025 roku. Jak podkreślił szef MON, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, to jedna z najważniejszych ustaw mijającego roku, w dodatku przełomowa dla kwestii bezpieczeństwa. Jej głównym celem jest budowa bezpiecznego i odpornego środowiska cywilnego w razie zagrożeń militarnych i pozamilitarnych – zarówno w okresie pokoju, jak i wojny. Ustawa określa zadania ochrony ludności i obrony cywilnej, organy i podmioty, które mają je realizować, zasady planowania ochrony ludności i obrony cywilnej, finansowania

tych zadań, zasady funkcjonowania systemów wykrywania zagrożeń oraz powiadamiania, ostrzegania i alarmowania o zagrożeniach.

Nowe przepisy umożliwią powstanie systemu ochrony ludności, który w razie wojny przekształci się w system obrony cywilnej. Zgodnie z ustawą minister spraw wewnętrznych i administracji staje się równolegle szefem obrony cywilnej państwa. Rząd podkreśla, że podniesienie rangi tego stanowiska i objęcie go przez ministra oznacza priorytet dla budowy obrony cywilnej. Samorządy będą musiały sporządzić plany dotyczące ewakuacji ludności do miejsc bezpiecznych.

„Przed wszystkim samorządy dostaną narzędzia i kompetencje wsparcia lokalnych społeczności w budowaniu ich odporności i zagrożenia, bo do tej pory te kompetencje były rozproszone, grupowano je przede wszystkim wokół agend państwowych, które są niewydolne. Każdy duży kryzys pokazuje, że najczęściej reakcja jest spóźniona. Dlatego w naszej opinii ta ustawa, w której tworzeniu również uczestniczyliśmy, to jest pewne novum, ponieważ po raz pierwszy zaproszono do prac nad taką ustawą organizacje pozarządowe i organizacje społecznościowe, dzięki czemu tam są zapisy, które rzeczywiście pozwalają nie tylko samorządom, ale również nam uczestniczyć w kreowaniu lokalnego bezpieczeństwa, a to się przekłada na bezpieczeństwo poszczególnych ludzi” – mówi amb. Krzysztof Paturej.

Ustawa ma stworzyć system ewidencji, utrzymania i budowania schronów i ukryć doraźnych na potrzeby ludności, a także zapewnić istotne wsparcie finansowe realizacji tych przedsięwzięć.

Jak podkreśla MSWiA, wejście w życie ustawy pozwala przejść do fazy jej realizacji. Podstawą finansowania wskazanych w niej zadań ma być Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Na finansowanie tych zadań co roku trafi nie mniej niż 0,3 proc. PKB.

„Myślę, że jeśli chodzi o ustawę o ochronie ludności, mamy w

dalszym ciągu poczucie w przestrzeni publicznej, że wszystkie te kroki są jeszcze niewystarczające. Jak wiemy doskonale, mamy prawo czuć się nie do końca bezpieczni, skoro tylko 3 proc. ogółu obywateli może się w razie wojny schronić do schronów. Nie mamy tych schronów, w związku z tym te wszystkie procedury formalne, o których teraz mówimy, muszą się ewidentnie przekuć w praktykę, czyli za przygotowywanym prawem muszą pójść konkretne decyzje i pieniądze, które będą to poczucie bezpieczeństwa wzmacniać” – podkreśla dr hab. Wawrzyniec Konarski, prof. Akademii Finansów i Biznesu Vistula i rektor tej uczelni.

Konstrukcja systemu ochrony ludności, zgodnie z ustawą, opiera się na już istniejących strukturach i potencjale krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (szczególnie Państwowej Straży Pożarnej i ochotniczych straży pożarnych), struktur zarządzania kryzysowego, Systemu Powiadamiania Ratunkowego, Państwowego Ratownictwa Medycznego, podmiotów leczniczych oraz organizacji pozarządowych. Jednak kluczowe będzie budowanie społeczeństwa odpornego na zagrożenia, również na ataki w cyberprzestrzeni. Ustawa kładzie duży nacisk na kształtowanie świadomości społeczeństwa oraz promowanie odpowiednich zachowań w obliczu zagrożenia. Wszystko po to, by zwiększyć bezpieczeństwo obywateli oraz zmniejszyć bezpośrednie skutki zagrożeń.

„Ochrona ludności moim zdaniem wymaga stworzenia w nas wszystkich przekonania, że musimy być przygotowani nawet na wyjścia ekstremalne. Jak wiemy doskonale z różnych wypowiedzi, także osób z polskiej sfery rządzącej, mamy na wypadek wojny 72 godz., podczas których mamy zadbać sami o siebie, a potem liczyć na to, że nadejdzie jakaś pomoc. To oznacza, że wszyscy musimy trochę przewartościować swoje myślenie o tym, jak ma wyglądać zapewnienie nam, przez nas samych, pewnego poczucia bezpieczeństwa, mówię o tzw. pakiecie, plecaku niezbędniku i tego typu innych sprawach” – mówi prof. Wawrzyniec Konarski.

Szef MON poinformował, że trwają prace nad podręcznikiem,

który ma na celu zwiększenie świadomości w społeczeństwie na temat współczesnych zagrożeń i pomoc w przygotowaniu na różnego typu sytuacje kryzysowe, m.in. wyposażenia niezbędnego na wypadek kryzysów czy znajomości pierwszej pomocy. Publikacja – w wersjach dla różnych grup wiekowych – ma być gotowa w kwietniu 2025 roku.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)